

KURIER Popularny

Organ Wojewódzkiego Komitetu

PPS

Rok II

Łódź, poniedziałek 4 marca 1946 r.

Nr 63 (130)

Delegacja Komitetu Zw. Zawodowych o sytuacji w Czechach, Austrii i w Niemczech

LONDYN (AFP). Sprawozdanie delegacji Komitetu Związków Zawodowych która przybyła do Europy w celu zbadania problemu związków zawodowych robotniczych w Niemczech i innych krajach, stwierdza między innymi: „Doszliśmy do wniosku, że w dzisiejszej sytuacji Europy prawdziwa demokracja zależy od ducha i dzielności społeczeństwa bardziej, niż od struktury społecznej.” Delegacja bawiła 6 dni w Czechach i wypowiada się za wzmocnieniem węzłów między tym krajem a Wielką Brytanią. Czechy nie są krajem podbitym lecz sprzymierzonym i cztery mocarstwa powinny uczynić wszystko w celu zwrócenia Czechom dziesiątków tysięcy wagonów, które są ich własnością, a które rozproszone są po wszystkich liniach kolejowych Europy środkowej. Co do Austrii, gdzie delegacja spędziła cztery dni, odbudowanie tam ruchu syndykalistycznego bez pieniędzy, bez tradycji, w chwili, gdy odbywa się upaństwowienie całego przemysłu jest nadzwyczaj trudne. Jednakże kontakty z kierownikami ruchu w Czechach i Austrii roją jak najlepsze nadzieje. Nie można tego powiedzieć o Niemczech. „Ludzie z którymi mówiliśmy w Niemczech, byli na ogół szczerymi przeciwnikami hitlerizmu. Usiłowali oni wyrzucić na nas presję żebyśmy skłonili Anglię do udzielenia wydatniejszej pomocy żywnościowej Niemcom, ale odpowiedzieliśmy, że po pierwsze, nie ma dość żywności na świecie, a po drugie, że posiadany przez Anglię nadmiar żywności musi być wysłany przede wszystkim do tych krajów, które były pod okupacją Niemiec i Japonii. Na każdej konferencji przypominaliśmy działaczom niemieckim, że zawdzięczają wzwolnienie Sprzymierzonym, a nie sobie, i że wiele czasu upłynie, zanim syndykaliści krajów sprzymierzonych zapomną narodowi niemieckiemu wszystkie zbrodnie. Delegaci niemieccy przyznawali rację tym twierdzeniom, ale bronili się tym, że i oni ponieśli straty i że wielu niemieckich syndykalistów było więzionych i

zabitych przez hitlerowców.

Delegacja brytyjska składająca się z przedstawicieli związków zawodowych górników, mechaników i pracowników miejskich, wypowiedziała się w swym sprawozdaniu przeciwko projektowi scentralizowania niemieckich związków zawodowych, dlatego, że „wolny ruch, jakim jest syndykalizm, tak jak go rozumiemy

w Anglii, nie byłby obecnie wskazany w Niemczech z przyczyn politycznych. Delegacja popiera scentralizowanie robotniczego ruchu zawodowego w Austrii i Czechach, i wyraża nadzieję, że gdy warunki w Europie powojennej powrócą do normy, będzie można przystąpić do rozbudowy ruchu zawodowego również i w Niemczech.

BRUKSELA (AFP). Min. Spaak był wczoraj przyjęty przez księcia regenta i złożył swą misję formowania gabinetu. Zapewne upły nie parę dni zanim zostanie wysunięty z pośród świata politycznego ktoś, komu regent powierzy teraz misję tworzenia gabinetu. Zapytywany o zdanie, czy możliwy będzie kompromis w sprawie króla, Spaak odpowiedział, że problem ten musi być traktowany poza programem rządu i będzie rozstrzygnięty przez parlament.

Kompromis jest niemal niemożliwy do osiągnięcia, gdyż zarysowują się dwa sprzeczne stanowiska i większość parlamentu jest przeciwna zarządzeniu referendum. Stanowisko narodu wobec króla musi być wyjaśnione, lecz rozwiązanie tego problemu nie nastąpi w najbliższym czasie.

BRUKSELA (PAP). Przedstawiciel partii socjalistycznej, Henri Spaak oświadczył, że partia liberalna odrzuciła jego projekt utworzenia koalicji, złożonej z socjalistów, komunistów i liberałów. Partia liberalna, aczkolwiek posiada niedużą ilość mandatów, jednakże utrzymuje równowagę w parlamencie. Liberałowie twierdzą, że koalicja lewicowa nie miałaby wymaganej większości w parlamencie i że porażka liberałów podczas wyborów wymaga zajęcia „wstrzemięźliwego stanowiska”.

Konferencja prasowa Federacji Związków Zawodowych

PARYŻ (PAP). Na konferencji prasowej, urządzonej przez Światową Federację Związków Zawodowych w Paryżu, po referacie członka prezydium Federacji Hilmana, zebrani dziennikarze zadawali pytania. Na pytania, dotyczące interwencji Światowej Federacji Związków Zawodowych w sprawie zerwania stosunków z Hiszpanią gen. Franco, sekretarz generalny Louis Saillant wyjaśnił, że biuro Światowej Federacji Zw. Zaw. zwróciło się do wszystkich central związkowych o interweniowanie u swych rządów o zerwanie stosunków z Franco oraz wyraził nadzieję, że rządy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii same dokonają tego kroku. Korespondent PAP postawił Hilmanowi następujące pytania: 1) czy nie uważa pan, że obecność w Niemczech uzbrojonych wojsk różnych narodowości ożywionych duchem faszystowskim, jak na przykład wojsk polskich, uzależnionych od

byłego rządu londyńskiego i władz okupacyjnych, może utrudnić zadanie odhitleryzowania Niemiec? Odpowiedź: nie badaliśmy sprawy wojsk polskich, ale i nie czynimy oczywiście żadnej różnicy między hitlerowcami i faszystami, 2) Pytanie: czy nie byłoby rzeczą wskazaną zacieśnienie więzów między ruchami zawodowymi amerykańskim i polskim. Odpowiedź: tak jest. Miałem właśnie teraz jechać do

Polski, ale niestety przedłużenie prac biura Światowej Federacji uniemożliwiło mi spełnienie tego mego gorącego życzenia. Muszę pośpiesznie wracać do Ameryki, ale sądzę, że niedługo nadarzy się sposobność, kiedy będę mógł zawitać do waszego kraju i wejść w osobisty kontakt ze związkowcami polskimi. Proszę przekazać wyrazy mej szczerzej sympatii i uznania działaczom nowej demokratycznej Polski.

Attlee nawołuje do wzmocnienia wydajności pracy w Anglii

LONDYN (UP). Premier Attlee wzywał dziś przez radio naród angielski, ażeby z tym samym patriotyzmem, który w r. 1941 pozwolił mu wygrać bitwę o Anglię, wygrał dziś bitwę o angielską produkcję. Każdy obywatel powinien uczynić wszystko, aby pomóc Anglii i samemu sobie, w trudnym okresie, jaki przechodzi-

my. Trzeba usilnie pracować, ażeby wyrównać straty wojenne, zapatrzyć się w towary, których Anglii brak, zakupić żywność i surowce, które musimy sprowadzić zza morza. Niezależnie od pomocy, tymczasowej, którą może otrzymamy w formie pożyczki od naszych przyjaciół po drugiej stronie Atlantyku, możemy płacić tylko dzięki eksportowi. Attlee zwrócił się do ludzi starszych i kobiet, ażeby nie porzucali pracy tak długo, jak to będzie możliwe i do pracodawców, ażeby korzystali z pracy kobiet i ludzi starszych. Wzywając do maksymalnej wydajności pracy premier załagał, żeby szybko likwidować zatargi między robotnikami a władzami fabrycznymi, nie doprowadzać do niepotrzebnych strajków i robić wszystko, żeby produkcja Anglii wzrastała tak szybko, jak to jest konieczne dla państwa w obecnej chwili.

INTERWENCJA w sprawie polskiego schroniska w Beskidach

CIESZYŃ (PAP). Przedstawiciel „Beskidu Śląskiego” na Zaozłzu interweniowali ostatnio w sprawie schroniska polskiego na Kozubowej w Beskidach Zaozłzańskich u Ministra spraw wewnętrznych Noska. „Beskid Śląski” wybudował to schronisko ze składek swoich członków w roku 1928 kosztem 750.000 koron czeskich. Po

zajęciu Zaozłzia przez władze czeskie od razu przystąpił do remontu tego schroniska, powołując do życia zarząd Towarzystwa oraz mianując gospodarza schroniska. Na skutek pomyłki, jak to później wyjaśnił ob. Heczko, przedstawiciel okręgowego „Narodniho Wyboru” w Cieszynie Zachodnim, schronisko to zostało skonfiskowane. Gospodarza osadzonego tu przez „Beskid Śląski”, usunięto, a na jego miejsce wyznaczono nowego. Na interwencję zarządu „Beskidu Śląskiego” sprawa ta miała być wyjaśniona i załatwiona. Ponieważ jednak schronisko na Kozubowej nadal pozostaje w rękach niepowołanych, przeto delegaci Towarzystwa „Beskid Śląski”, korzystając z pobytu ministra spraw wewnętrznych w Cieszynie, złożyli na jego ręce pisemną prośbę o rewizję dotychczasowej decyzji lokalnych władz, które, postępując niezgodnie z dekretem Prezydenta republiki czeskosłowackiej o zarządach narodowych, pozbawiły „Beskid Śląski” jednego polskiego schroniska w Beskidach Zaozłzańskich.

Delegacja Komisji Centr. Zw. Zaw. w Moskwie

MOSKWA (PAP). Delegacja Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Polsce była przyjęta przez przewodniczącego Centrali Radzieckich Związków Zawodowych Kuzniecowa. Kierownik delegacji polskiej, sekretarz generalny Kazimierz Rusinek zaznajomił przewodniczącego Kuzniecowa z rozwojem ruchu zawodowego w Polsce w okresie przedwojennym i obecnie, po czym przedstawiciele polscy poinformowali członków prezydium o osiągnięciach ruchu zawodowego od chwili wyzwolenia. Przewodniczący Kuzniecowa, witając serdecznie delegację polską, wyraził nadzieję, że nobel przedstawiciele bratnich organizacji na terenie Związku Radzieckiego przyczyni się do pogłębienia

współpracy dla dobra obu narodów i utrwalenia pokoju światowego. W serdecznej i miłej atmosferze wizyta przeciągnęła się do późnych godzin wieczorowych.

Repatriacja nauczycielstwa polskiego

WARSZAWA (SAP). Minister oświaty, ob. Wycech wyjechał wczoraj na zjazd nauczycieli szkół polskich na terenie Niemiec okupowanych. Zjazd zorganizowany jest przez Centralę Szkolnictwa Polskiego w Niemczech. Odbędzie się od 4-6 bm. Głównym celem zjazdu jest omówienie repatriacji nauczycielstwa szkół powszechnych z Niemiec w szczególności ze strefy okupacji amerykańskiej, angielskiej i francuskiej.

Ciekawe zarzuty niemieckiego komunisty

BERLIN (UP). Poseł Walter Ulbricht, przywódca partii komunistycznej w Berlinie, zarzucił dziś że władze trzech zachodnich stref okupacyjnych zachowują „stare faszystowskie formy organizacji gospodarczej”. Ulbricht przemawiał na wiecu tysięcy komunistycznych urzędników, wywołując poklask słuchaczy. Krytykował fakt, że pozostało wielu hitlerowców na ważnych stanowiskach w Ruhrze i że oni właśnie zwalczają francuski plan umiędzynarodowienia Ruhry. Ulbricht wyraził się, że tak długo, jak ta stara „ekonomiczna maszynaria” będzie istniała nie może się nic radykalnie zmienić „na zachodzie”. Korespondent UP twierdzi, że

nie ma wątpliwości, że przemówieniem tym Ulbricht naruszył zasadę ustaloną w Poczdamie, która zabrania krytykować politykę któregośkolwiek ze Sprzymierzonych.

Zniesienie paszportów zagranicznych we Francji

PARYŻ (PAP). Francuski minister spraw zagranicznych oświadczył w sobotę wieczorem, iż po dniu 5 marca r. b. ludność francuska będzie mogła podróżować do wszystkich państw zagranicznych za wyjątkiem krajów bałkańskich i Dalekiego Wschodu bez paszportów zagranicznych.

Ambasador RP u nowego premiera Francji

PARYŻ (PAP). Ambasador RP w Paryżu dr. Stanisław Skrzyszewski przedstawił się na specjalnym przyjęciu, wydanym na jego cześć, nowemu premierowi Francji Feliksowi Gouin'owi. Uroczystość miała przebieg bardzo serdeczny.

Churchill w USA

WASZYNGTON (AFP). Churchill przybył dziś do Waszyngtonu z Miami i zatrzymał się w ambasadzie angielskiej przed udaniem się do Białego Domu. W poniedziałek Churchill, za prezydentem Trumanem udadzą się do miasta Fulton w okręgu Missuri, gdzie Churchill wygłosi mowę o stosunkach amerykańsko-angielskich. W środę Churchill powróci do Waszyngtonu.

Z frontu walki z głodem

LONDYN (AFP). Sir Ben Smith, minister aprowizacji, wyjeżdża jutro samolotem do Waszyngtonu w celu przeprowadzenia rozmów z międzynarodowym urzędem aprowizacyjnym w sprawie podziału zboża oraz wyjednania natychmiastowej pomocy dla Indii.

Faszystowska Hiszpania to widmo nowej wojny

PPS czuwa, walczy i zwycięża — Wiec protestacyjny w sprawie Hiszpanii

W dniu wczorajszym odbył się w sali kinoteatru „Polonia” wielki wiec protestacyjny w sprawach hiszpańskich. Na wiec zorganizowany przez W. K. PPS przybył z Warszawy sekretarz generalny CKW, tow. Cyraniewicz.

Wiec zagał przewodniczący WK PPS i MRN — tow. Jan Stefan Haneman. Po powołaniu prezydium z tow. wiceprez. Ajnenkiem i red. Karaczewskim na czele — przemówił pro-rektor Uniwersytetu Łódzkiego tow. prof. Szymanowski. Mówca obrazował w krótkim przemówieniu historię walk o postęp w Hiszpanii, po czym stwierdził, że od zgniecia ostatniej jaskini faszyzmu zależy pokój świata.

Następnie głos zabrał tow. Cyraniewicz. W dniu jutrzejszym podamy treść jego przemówienia.

Poseł Cyraniewicz poruszył kwestię świadomości politycznej klasy robotniczej całego świata i Polski, stwierdzając, że ruch socjalistyczny zdawał sobie w momencie wybuchu wojny domowej w Hiszpanii sprawę z tego, że był to początek walki na śmierć i życie z zorganizowanym faszyzmem Hitlera, Mussoliniego, Hirohito i Franco.

A jednak — woła mówca — ugaszony jest pożar, złamany faszyzm, odzyskana wolność — lecz tła jeszcze ogniska faszystowskiej ideologii przy czym dochodzi do prowokacyjnych wystąpień niekierowanego bękartu hitleryzmu — gen. Franco, który wieś hiszpańskich działaczy republikańskich, gdy na całym świecie zwyciężyła idea demokracji.

„Klasa robotnicza czuwa nad pokojem świata w przyszłości, aby nie przyszła wojna i terror. Bo faszyzm — to wojna. Więc kto nie chce woj-

ny — musi nie chcieć faszyzmu.

Faszyzm hiszpański musi runąć i runie — mówi na zakończenie słusznych, rzeczowych, przyjmowanych oklaskami wywodów — poseł tow. Cyraniewicz.

Na mównicę wchodzi wiceprez. WK PPS, red. nac. „Kuriera Popularnego” — tow. Artur Karaczewski. — Ciska pozorna zalegała świat, gdy międzynarodówka oszustów, zbrodniarzy, karteli i trustów rozpoczęła w Hiszpanii przygrzywkę do wszechświatowego pożaru. Jeszcze faszyzm nie zdjął maski, gdy klasa robotnicza dostrzegła przestrożę Hiszpanii walczącej.

Robotnicy wszystkich krajów montowali fronty ludowe, skupiające wszystko co postępowe, wszystko co ludzkie, wszystko co tchnęło kulturą i troską o usunięcie widma wojny.

Faszyzm Hitlera i Mussoliniego dokonywał ostatnich doświadczeń. Na dzieciach, kobietach i starcach — próbował nośności swych broni, nad miastami słonecznej Hiszpanii dokonywał raidów niemieckie samoloty...

Klasa robotnicza spostrzegła, że w tej „wojnie domowej” dwóch mocarzy zaczęło najkrwawszy bój: Postęp i zacofanie, wolność i terror. Przewidywania klasy robotniczej — tak często przez rządy wielu państw za-przewidywania te przesładowanej — stały się faktem.

Wypiegnięty przez Hitlera imperializm faszystowski nałożył światu krwawy, okropny kaganiec tragedii i zbrodni. Po wielu najcięższych latach dopiero, zwycięstwo w batalii rozpoczętej na ziemi hiszpańskiej — przy padło nam w udziale.

I jeśli dziś braterska Hiszpania je czy nadal pod rządami hitlerowskiego namiestnika, jeśli prawy, republi-

kański, ludowy rząd emigracyjny błagać się musi po przedpokojach ministerialnych gabinetów obcych państw — to jest to wyzwanie rzucone klasie robotniczej całego świata i Polski.

Jeśli Franco feruje wyroki śmierci na najzasłużonych bojowników wolności — to skrzyp madryckich szubienic świadczy, że wojna z faszyzmem nie została skończona na gruzach Berlina!

Klasie robotniczej obce są konferencje w gabinetach i etyka dyplomatyczna rządów. Dla nas najwyższą si-

łą jest — prawo! Jeśli chodzi o dzisiejszą Hiszpanię — stajemy twardo na stanowisku, że największym prawem jest — siła! Wołamy o sprawiedliwość dla ludu hiszpańskiego. PPS dla której wolność, niepodległość i prawo niezmiennie były treścią programu i walk — reagowała zawsze czynnie. Dlatego nie jest przypadkiem, że czerwona Łódź najuroczyściej protestuje przeciwko dalszym rządów gen. Franco i apeluje do socjalistycznych ministrów Rządu, do CKW naszej partii aby spowodowano uznanie rządure-

publiki wyzwolonej Hiszpanii przez Rząd Jedności Narodowej w Warszawie!

Następnie tow. Lewiński omawia za gadnienie dzisiejszej hiszpańskiej rzeczywistości z punktu widzenia, po czym wiceprezes Ajnenkiel od czytuje projekt rezolucji, przyjętej na tychmiast przez aklamację.

W rezolucji zebrani składają hołd bojownikom demokratycznej Hiszpanii, protestują przeciwko terrorowi Franco, wyrażają uznanie dla rządu francuskiego za jego zdecydowaną postawę, wzywają socjalistów 4-ch mocarstw do wywarcia nacisku na swe rządy, by Franco odsunęto od władzy, wzywają CKW PPS do skłócenia Rządu Jedności Nar., by na wiązała stosunki dyplomatyczne i uznał republikański rząd Hiszpanii.

Odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru” zakończono wiec.

S. J.

Uroczystość ku czci Polskich Bojowników Ruchu Oporu we Francji

PARYŻ (PAP). W miejscowości górniczej Salaumines odbyła się wielka manifestacja przyjaźni polsko - francuskiej, poświęcona pamięci polskiej rodziny Burczykowskich. Cała ta rodzina wyginęła w walce z Niemcami. Józef Burczykowski, organizator strajków górniczych w czerwcu 1941 r., pierwszych manifestacji francuskiego Ruchu Oporu, został aresztowany przez Gestapo i wywieziony do obozu w Belsen, gdzie został zamęczony na śmierć. W październiku 1941 r. za kontynuowanie pracy ojca został przez Niemców rozstrzelany syn, Grzegorz. Dwaj młodszy synowie poszli do partyzantki na początku 1943 r. Jeden został schwytyany i rozstrzelany przez Niemców, drugi bronił się i zastrzelił się ostatnim nabojem. W maju 1944 r. matka i córka zostały zabite w czasie bombardowa-

nia. Rodzina ta, symbol polskiej nieugiętości i wspólnej walki przeciw najedźcy, odznaczona została przez Marszałka Rolę - Zymierskiego pośmiertnie krzyżem Virtuti Militari. W uroczystościach wzięło udział wiele tysięcy polskich górników, organizacje wychodźców ze sztafardami; szef polskiej misji wojskowej płk. Naszkowski odczytał dekret o nadaniu orderu Virtuti

Militari bohaterom, po czym przemówili przedstawiciele francuskiego Ruchu Oporu oraz ambasador Skrzyszewski, który podkreślił konieczność czynnej walki z istniejącym ciągle niebezpieczeństwem reakcji faszystowskiej. Następnie imponujący pochód ruszył na cmentarz, gdzie umieszczone zostały pamiętkowe tablice.

Kwartalne zwolnienie artykułów pierwszej potrzeby

WARSZAWA (PAP). W dążeniu do usprawnienia zaopatrzenia unormowanego ludności pracującej w artykuły pierwszej potrzeby, Ministerstwo Apropozycji i Handlu wprowadziło system zwolnień kwartalnych. Odnosi się to do artykułów, których zapasy wystarczają na pokrycie zapotrzebowania 3-miesięcznego, jak: cukier, sól, kawa naturalna, herbata, mydło zwykłe i toaletowe etc. W ten sposób zwolniono na I kwartał 1946 r. tytułem zaopatrzenia unormowanego, obejmującego nie-rolniczą ludność pracującą, następujące ilości artykułów pierwszej potrzeby: cukier—15.860.221 kg., wyroby cukiernicze —77.286 kg., herbata — 349.034 kg., kawa

naturalna — 1.481.186 kg., sól— 15.478.961 kg., mydło zwykłe — 2.240.222 kg i mydło toaletowe— 9.374.648 kg.

Dzień żałoby w Egipcie

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, że komitet studentów i robotników ogłosił, iż poniedziałek, 4 marca będzie dniem żałoby narodowej po zabitych w czasie ostatnich demonstracji. We wszystkich meczetach i kościołach egipskich od będą się nabożeństwa. Komitet studentów i robotników żąda natychmiastowej ewakuacji wojsk brytyjskich z dużych miast egipskich oraz ewakuacji tych wojsk z doliny Nilu w terminie późniejszym.

Sprawa powrotu wojsk polskich do kraju

PARYŻ (PAP). Pismo francuskie „Monde” w artykule zatytułowanym „O zgodne stosunki francusko-polskie” przewiduje rychłe załatwienie sprawy Armii Andersa i Armii Polskiej w Wielkiej Brytanii i Niemczech. Stosownie do życzenia rządu angielskiego wszystkim żołnierzom ma być rozdana broszura, opubli-

kowana przez rząd polski precyzująca sposób demobilizacji i dająca zapewnienia w kwestii bezpiecznego powrotu i życia w Polsce. Zdaniem pisma „Monde” w Londynie uważa się, iż większość żołnierzy w tych warunkach zechce powrócić do Polski.

Transport darów dla Warszawy

GDANSK (SAP) Z Londynu nadszedł do Gdańska transport z darami Centralnego Komitetu dla ofiar wojny, przeznaczony dla Komitetu Opieki Społecznej w Warszawie. Szczególnie cenna przesyłka w transporcie jest margaryna w ilości ponad 8.000 kg. Będzie ona rozprzodowana do zakładów stołecznych i kuchen prowadzonych przez Centralny Komitet Opieki Społecznej. Ponadto transport zawiera książki i przybory szkolne, witaminy oraz odzież i obuwie używane, łącznie 103 skrzyń o wadze 12 tonn i war-

tości 2.200 funtów szterlingów. Dalsze transporty są w drodze i nadejdą w dniach najbliższych do Warszawy.

Instytucja posyłająca dary z Londynu jest oddział Centralnego Komitetu Opieki Społecznej, działający tam przez cały czas wojny. Nagromadził on znaczne zapasy, które zasila skromne zasoby Opieki Społecznej w Polsce.

Gen. Franco szuka schronienia w Irlandii

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse donosi, iż były minister republikańskiego rządu hiszpańskiego Prieto oświadczył, że gen. Franco i jego współpracownicy rozpoczęli sondowanie opinii publicznej Irlandii, czy mogła tam uzyskać prawo azylu. Prieto oświadczył również, iż możliwym jest, że Franco przekaze rządu juncie wojskowej, od której otrzymał w swoim czasie władzę.

Z martyrologii Politechniki Warszawskiej Otwarcie laboratoriów Wydz. Elektrycznego

WARSZAWA (PAP). W sobotę, dnia 2 marca br. odbyła się na Politechnice Warszawskiej uroczystość otwarcia laboratoriów wydziału elektrycznego przy ul. 6 Sierpnia 46. Przybyłych przedstawicieli rządu wyższych uczelni i młodzież akademicką, powitał rektor Politechniki Edward Warchalowski, zaznaczając jednocześnie, że otwarcie Politechniki i uruchomienie laboratoriów w warunkach wojny, niż ciężkich, świadczy o postępach w odbudowie całego życia gospodarczego naszego kraju. Następnie dziekan profesor dr. inż. J. L. Jakubowski złożył sprawozdanie za okres ubiegły, t. j. od wybuchu wojny do chwili obecnej. Wskutek działań wojennych, terroru niemieckiego i powstania wydziału poniósł dotkliwie straty wśród profesorów i wychowanków. We wrześniu 1939 r. zginął prof. Janusz Morawski i docent dr. Dunikowski, w czasie trwania okupacji rozstrzelany został przez Niemców st. asystent inż. Grabiński i St. Kubania. Profesorowie Drewnowski, Wolfke i Nowicki więzieni byli w obozach koncentracyjnych, kilku profesorów, między innymi prof. Dobrski i szereg asystentów i лаборantów zginęło na barykadach powstańczych. Zginął prof. Tręchociński, a na początku 1945 r. wskutek przebieg wojennych zmarł prof. Mieczysław Pozaryski, nazywany „Ojcem” polskiej elektrotechniki. Wydział elektrotechniki, jak i cała Politechnika, od pierwszej chwili dzielił losy walczącej i cierpiącej stolicy. Tu, w czasie pierwszego oblężenia, mieściła się stacja radiowa „Warszawa 2”, obsługiwana przez profesorów. W czasie okupacji, wbrew zarządzeniom niemieckim i mimo przesładowań, wydział elektryczny Politechniki pracował pod płaszczkiem zalegalizowanej przez Niemców „szkoły technicznej”. Wynikiem pracy konspiracyjnej jest 31 dyplomów inżynierów elektryków, którzy w 1945 roku ukończyli zaczęte w czasie okupacji studia.

Dobrytek Politechniki uległ poważnemu zniszczeniu. Burza wojenna 1939 r. oszczędziła gmach i laboratoria elektrotechniki, lecz w latach późniejszych niemiecki prof. Holm okradł systematycznie wydział, wywożąc wiele cennych aparatów i pomocy naukowych. W czasie powstania trzy czwarte gmachu wraz z resztą urządzeń poszło w dym. Ocalało częściowo od pożaru tylko skrzydło budynku radiotechniki i 2 sale wysokich napięć. Zespół transformatorów o napięciu 300 tys. volt. stanowiący chłubę wydziału, ocalał tylko dzięki temu, że sala miała kamienną posadzkę. W takim stanie rzeczy w zespole profesorskim, bardzo uszczuplonym, podjął wydział po wyzwoleniu Warszawy pracę, którą umożliwiła znaczna pomoc Ministerstwa Przemysłu Poczt i Telegrafów. Także świat polskiej techniki okazał wielkie zrozumienie dla potrzeb wydziału i wydatkowo powiększył fundusze na jego cele. Szereg firm i instytucji złożyło cenne dary

w naturze pod postacią przyrządów i sprzętu instalacyjnego. Czynniki społeczny nie pozostał w tyle. Dzięki pomocy szerokiej warstw społeczeństwa została ufundowana dla wydziału biblioteka im. prof. Mieczysława Pożaryskiego.

Po sprawozdaniu dziekana wydziału zostało odczytane pismo Ministra Przemysłu Minca, który, nie mogąc przybyć osobiście, tą drogą przesłał wydziałowi elektrycznemu Politechniki wyrazy uznania i zapewnienia dalszej pomocy. Następnie odbyło się ślubowanie nowych doktorów nauk technicznych. Po ślubowaniu odczyt inauguracyjny pt. „Kierunki rozwojowe elektrotechniki i telekomunikacji w związku z odkryciem energii atomowej i Radaru” wygłosił prof. dr. inż. Janusz Groszkowski, prof. dr. inż. Janusz Lech Jakubowski i prof. dr. Mieczysław Wolfke. Po uroczystości goście zwiedzili gmach i laboratoria.

ZATOR LODOWY na przestrzeni 70 km

BYDGOSZCZ (PAP). Sytuacja na terenie zagrożonym powodzią pod Święciem, Grudziądem i Bydgoszczą, pozostaje bez zmian. Zator lodowy na przestrzeni około 3 km sięga dna rzeki, zużyto jedną tonnę materiałów wybuchowych. Wysiłek rozbicia zatoru po został bez rezultatu wskutek słońca zbitego lodu. Pływająca kra utworzyła zator lodowy długości około 70 km, sięgający od Grudziądza do Forondu. Najbardziej ucierpiał nizin nad Wisłą, między Sartowicami i Grudziądem koło Nowego i Święcia. Tereny

te, na przestrzeni 25 km kw. znajdują się pod wodą. Zasiwey ozi-me zostały zniszczone przez żywioł. W powiecie święckim udało się uratować wszystkie zapasy zboża.

Morderca Polaków w potrzasku

CIESZYN (PAP). Jak informuje dziennik czeski „Prace”, że zbrojnego obozu w Pilźnie dostawiony został do Czeskiego-Cieszyna na cieszyński gestapowiec, Edward Adler, który ma niejedną zbrodnię na sumieniu, popełnio-

ną na bezbronnej ludności polskiej i czeskiej. Kara zasłużona nie minie go. Adler usiłował ukryć się w zbiorowym obozie w Pilźnie, lecz został tu zidentyfikowany i aresztowany.

S P O R T

Nie obawiamy się międzynarodowych aren

Przed kilkoma dniami podaliśmy wiadomość o projektowanej Olimpiadzie robotniczej w Helsinkach. Niestety do tej pory nie ma bliższych danych, nie wiadomo nam też jakie będzie stanowisko naszych sportowych organizacji robotniczych.

Wydaje nam się, że o ile zaprosze nie nadejdzie, należałoby się poważnie zastanowić nad wysłaniem drużyny do Finlandii. Osobiście jesteśmy bezwzględnie zwolennikami jak najliczniejszych kontaktów z przeciwnikami zagranicznymi. Jest to bowiem, jak się dawno już okazało, najlepsza szkoła, lepsza niejednokrotnie niż teoretyczne nauki i praktyczne wskazówki trenerów, którzy mogą w rzeczywistości jedynie korygować pewne niedokładności i dawać rady jak polepszyć uzyskane wiadomości praktyczne.

Sport polski przed wojną osiągnął poważny poziom w wielu dyscyplinach, przede wszystkim dlatego, że nie zamykał się w ciasnych ramach domowych lecz przy każdej okazji wychodził na szerszą arenę. Rezultaty były różne. W lice naszych międzynarodowych spotkań na wszystkich odcinkach nie brak było poważnych porażek. Niemniej jednak ciągle, jakie tu i ówdzie zbieraliśmy, okazały się w konsekwencji najlepszym lekarstwem. Jeśli śledzić będziemy szczególnie dyscypliny przekonamy się, w jak wielu wypadkach z sytuacji niemal beznadziejnej wychodziliśmy krok za krokiem naprzód, by ostatecznie wywalczyć sobie odpowiednią pozycję.

Wojna zburzyła i zniszczyła nasz dorobek na wielu polach a więc i na odcinku kultury fizycznej. Musimy w wielu wypadkach zaczynać niemal od podstaw. Psychologicznie jest sytuacja bardziej skomplikowana, niż w r. 1918. Wówczas zaczynaliśmy z niczego, dziś po raz drugi wracamy myślnie do tego co już posiadaliśmy, to też start od samego dołu jest przykry. Nie należy się tym jednak przejmować. Pamiętać należy raczej, że w identycznej sytuacji jest wiele innych krajów, dotkniętych pożogą najstraszliwszej wojny. Nie wolno nam z uwagi na to, że raz czy drugi przyjdzie przelknąć gorzkie kłeski, tam, gdzie dawniej czuliśmy się mocno, rezygnować ze spotkań międzynarodowych i kontaktów z zagranicą.

Sport polski ma już za sobą zbyt poważny dorobek i tradycję, by potrzebował obawiać się o dobre swe imię. Każdy wie i rozumie, że po sześciu latach najstraszliwszych przeżyć, znajdujemy się w wyjątkowej sytuacji i ewentualne porażki nasze nie będą wynikiem nieudolności czy złej pracy, lecz rezultatem przymusowej przerwy i ciężkiego upustu krwi.

Obawa przed rzekomą „kompromitacją” jest w sporcie absurdem. Tam, gdzie toczy się walka, musi być zwycięzca i zwyciężony. A przegrana w sporcie nie jest niczym hańbiącym, o ile tylko walka przeprowadzona została uczciwie i rycersko. Jeśli wszyscy stanęli na stanowisku, że do spotkań stawać należy tylko wówczas gdy ma się zwycięstwo w kieszeni, wszelkie starcia na arenie sportowej byłyby niemożliwe, gdyż „mocni” w danej chwili, nie znajdowałiby przeciwników.

Siła atrakcyjna sportu tkwi m. in. również w tym, że nie uznaje on pewników. Byliśmy niejednokrotnie świadkami porażek tam, gdzie liczone w stu procentach na zwycięstwo i sukcesów w momencie najmniej oczekiwanym. Jeśli sport ma być czymś więcej, niż bezmyślnym ćwiczeniem mięśnia, jeśli ma być rzeczywistą szkołą charakterów, to adeptów jego uczyć należy nie tylko zwyciężać w szlachetnej, rycerskiej walce, ale umieć też z honorem przegrywać.

Umiejętność przetrzymania kłeski jest bodajże większą zaletą, niż zachłystywanie się chwilowym triumfem.

Można by znaleźć na to sporo przykładów już nie z dziedziny sportu, lecz choćby z dopiero co przeżytej wojny. Dlatego też nie unikajmy spotkań z przeciwnikami silniejszymi. Nie obawiamy się wyjazdów i ewentualnych niepowodzeń! Przegrana na arenie sportowej w niczym nie podrywa autorytetu narodowego. Ci, którzy tak myślą dają dowód, że nie wielkie pojęcie mają o sporcie, a horyzonty ich nie sięgają dalej, niż do przysłowiowego Pikutkowa.

Rozumie się samo przez się, że na czele sportu naszego chcielibyśmy widzieć ludzi, którzy potrafią to zrozumieć, gdyż tylko wówczas będą w stanie wyprowadzić sport nasz z impasu, w jakim znalazł się z nie własnej winy.

W lecie mają się odbyć Robotnicze Igrzyska Olimpijskie w Helsinkach. Spodziewamy się, że kierownicy sportu robotniczego potrafią zdobyć się na odważną decyzję i na stadionie olimpijskim w Helsinkach pojawią się

obok wielu innych również loszulkii polskich sportowców-robotników.

Zadaniem naszym będzie zrobić wszystko, by wysłać reprezentację przygotowaną jak najlepiej i stworzyć jej do tego najkorzystniejsze możliwości, równocześnie jednak musimy zdać sobie sprawę, że nie wolno nam mieć do niej żadnej pretensji, jeśli w wielkiej międzynarodowej próbie, nie zajmie tej pozycji, jaka przy padłaby jej w warunkach normalnych. (tm)

Dwa zwycięstwa szermierzy praskich W Katowicach 2:0, w Łodzi 3:0

Pierwszy występ szermierzy czechosłowackich na terenie Polski zakończył się zarówno w Katowicach jak i w Łodzi zwycięstwem gości. W Katowicach wynik brzmiał 2:0, natomiast w Łodzi podniósł się do 3:0 ze względu na to, że przeprowadzono tutaj spotkanie we wszystkich trzech gatunkach broni.

W Katowicach przeciwnikiem KS Riegel z Pragi była Pogoń, w Łodzi przeciwstawili się im szermierze ZZK.

W Katowicach w szpadzie wygrał Czesi 10:6. Z Czechów wyróżnił się Kokos i Sokol, z Polaków Zawadzki i Nawrocki. Zawiodł Czyżowski i Zaczek.

W szabli Czesi liczyli na wysokie zwycięstwo, w rezultacie wygrali tylko 9:7. Kandzia był niedyponowany a Nawrocki przegrał swoje spotkanie z Totuskim jedynie wskutek nieuwagi.

Zawodnicy prasy przyjechali do Łodzi w niedzielę rano i popołudniu stanęli już na planie. Obserwatorowie obu spotkań twierdzili, że poziom walk łódzkich był nieco niższy, co zapisało się na karb zmęczenia. Przyjęcie gości było bardzo serdeczne

mecz przemienił się znów w manifestację szczerzej przyjaźni obu narodów.

W sumie zwycięstwo gości było zasłużone. We florecie mieli oni od dawna przewagę, to też nikt nie liczył na sukces z naszej strony; wynik brzmiał 10:6.

W szpadzie wskutek zepsucia się aparatów elektrycznych nie przeprowadzono wszystkich walk. Wynik brzmiał 9:3 dla gości. W szabli wygrali oni znów 10:6.

Mistrzostwa bokserskie juniorów

W sobotę wieczorem zakończyły się mistrzostwa bokserskie juniorów, które trwały niemal przez cały tydzień. Z uwagi na wyjątkowe warunki Łódzki Okręgowy Związek Bokserski dopuścił do mistrzostw bez ograniczenia wieku, czyniąc jedynie zastrzeżenie, by żaden z uczestników nie miał za sobą dziesięciu zwycięstw.

Poziom, jak zwykle, w takich wypadkach, był nierówny. Szczególnie pierwsze walki pozostawiały wiele do życzenia. Dopiero z chwilą wyeliminowania słabiej zawody zyskały na wartości a punkt kulminacyjny osiągnięty został w półfinałach. Gorzej było z finałami, zawodnikom dało się we znaki przemęczenie, to też loty ich znów się obniżyły.

Tytuły mistrzowskie w poszczególnych kategoriach zdobyli:

W papierowej Kargiel (Z) wygrał z Czarnieckim (Z), w muszej Jach II (ŁKS) zdobył tytuł walkowerem.

W koguciej Tomas (W) wygrał ze Stoleckim (ŁKS) z powodu dyskwalifikacji w II rundzie. W piórkowej Gaziński (ŁKS) zwyciężył Kijewskiego III. W lekkiej Kazimierzak (Z) wygrał z Bonikowskim (ŁKS). W półśredniej Trzęsowski (G) bije Rytyński.

skiego (W) w drugiej rundzie. W średniej Rychtelski (ŁKS) wypunktował swego kolegę klubowego Olka.

W półciężkiej trzon mistrzowski został nieobsadzony, ponieważ Błotnicki się nie stawił a Żyliš nie mógł zająć go na podstawie walkoweru.

W ciężkiej Szkuclarek zwyciężył w pierwszej rundzie Lipowski (ŁKS).

TENIS STOŁOWY W TOMASZOWIE

W Tomaszowie odbyły się zawody w tenisie stołowym pomiędzy OM TUR Tomaszów i OM TUR Piotrków. Zwyciężyli gospodarze w stosunku 6:3.

PIĘŚCIARZE CZESCY W POLSCE

CIESZYN (PAP). W miesiącu marcu rb. przybędzie do Polski czeska drużyna bokserska ASO Olomuniec. Rozegra ona rewanżowe spotkanie z „Wartą” poznańską. Później z kolei Czesi wystąpią w Bydgoszczy, Łodzi i Katowicach. Wysyłają oni najlepszego zespół, uzupełniając szeregi zawodników ASO—Netuką z Wyszki i Stechlikiem.

Wima wygrywa w Piotrkowie 8:6

Mecz Wimy Łódzkiej z Concordią piotrkowską przemienił się w krótką zabawę. Trwała ona tylko 45 minut, gdyż szereg walk zakończyło się w rekordowym tempie z powodu zbyt wielkiej dysproporcji w kwalifikacjach przeciwników. Stąd też nadmiar technicznych nokautów.

Pierwsze punkty zdobywa Wima w wadze muszej. Łasiński już w pierwszej rundzie wygrywa z Adamskim przez techniczne k. o. W koguciej tożsanie nie przywieźli zawodnika, który spóźnił się na pociąg. W towarzyskim spotkaniu Sidorko pokonał Kiziora (obaj z Concordii). W piórkowej dla odmiany Niewiadomski z Con-

cordii wygrywa przez techniczne k. o. w pierwszej rundzie z Kredensem. Druga piórkowa przynosi Łodzi punkty, gdyż Krawczyński wypunktowuje Pietraszewicza.

W lekkiej Scibut (C) pokonuje Pietraszka w pierwszej rundzie przez techn. k. o. W półśredniej Mrowiński (W) wygrywa w pierwszej rundzie z Jurczakiem (C), który doznał kontuzji oka. W średniej Unton (W) wygrywa w pierwszej rundzie z Tomickim (C) przez techn. k. o. W drugiej średniej Kuźniak (C) zmusza w pierwszej rundzie do poddania się Kazimierskiego (W).

Zapaśnicy ŁKS wygrywają z Legią

Ciężka atletyka ściślej mówiąc zapaśnictwo będzie, jak się zdaje jedną z najsilniejszych broni Łodzi na ogólnopolskiej arenie.

Przed tygodniem ŁKS pokonał mistrza Pomorza Zryw 4:3, wczoraj łódzianie powtórzyli wynik z tym tylko, że przeciwnikiem ich była sekcja zapaśnicza Robotniczego Klubu Sportowego Legia z Krakowa.

Legia należy bezsprzecznie do czo-

lowych klubów robotniczych w Polsce. Ma piękną tradycję i bogaty dorobek, to też na terenie Krakowa cieszy się odpowiednim miernem, a członkowie jej zajmują szereg odpowiedzialnych stanowisk w życiu organizacyjnym.

Gdy chodzi o sekcję zapaśniczą, to posiada ona również wyrobioną markę, a w szeregach jej znajdują się zapaśnicy, których sława sięga poza granice rodzinnego miasta. W tych warunkach sukces uzyskany przez Łódzki Klub Sportowy ma swoją wagę, tym bardziej, że uzyskany został w uczciwej sportowej walce, co przy znali obiektywnie przeciwnicy.

Wyniki techniczne były następujące:

Waga kogucia: Gibas (K) ulega już w pierwszej rundzie Kubakowi (Ł).

W piórkowej Łuszczewski (K) mimo zaciętej obrony, przegrywa również w pierwszej rundzie z Łazarskim (Ł).

Waga lekka przynosi dalszy sukces łódzianom. Stachurski (Ł) zwycięża na punkty Ruska (K).

W wadze półśredniej notujemy ostatni i decydujący sukces Łodzi. Małusiak po wyrównanej na ogół walce wygrywa na punkty z Marzem (K).

Od tej pory następują trzy kolejne zwycięstwa Krakowa. I tak w wadze średniej Radon (K) w czwartej już minucie kładzie Tomczyka (Ł). W półciężkiej Bajorek (K) w drugiej minucie zwycięża Zdeba (Ł). W ciężkiej Nigrin (K) wygrywa na punkty z Krysiakiem (Ł).

Poziom walki był na ogół zadawalający. Specjalne zainteresowanie wzbudziły wagi ciężkie. Ze strony Krakowa wystąpił kilkakrotnie mistrz Polski — Bajorek oraz mistrz Krakowa Nigrin.

Rewanżowe spotkanie odbędzie się w Krakowie 17 bm. Przewraczamy, że na własnym terenie uda się krakowianom „odplata” za łódzką porażkę.

Wytwórnia chemiczna
TEOFIL PAŁCZYŃSKI
Łódź, Nawróc 43, tel. 220.52

poleca
PASTY DO OBUWIA:
„PRIMALIN”
„ARGO”

5-dniowy kurs Rad Zakładowych

Wydział Kulturalno-Oświatowy przy Okręgowej Komisji Zw. Zaw. komunikuje, że dnia 5 marca 1946 r. rozpocznie się 5-dniowy kurs dla wiceprzewodniczących Rad Zakładowych. Wykłady odbywać się będą w lokalu TUR-u — Skorupki 6/8 w godz.

9-15. Punktualne stawianictwo wiceprzewodniczących Rad Zakładowych wszystkich związków obowiązuje.

UWAGA WŁÓKNIARZE

Zarząd Główny Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Przemysłu Włókienniczego — Sekcja Księgowych urządza popularny kurs księgowości i arytymetyki handlowej dla początkujących.

Ilość miejsc ograniczona. Zgłoszenia kierować do Sekretariatu Sekcji Księgowych, ul. Strzelecka 2, Dom Związków Zawodowych, II piętro, pokój 208 w godzinach od 15 — 17.30.

Łódź, dn. 1.3.1946.

Podziękowanie

Zarząd Główny Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Przemysłu Włókienniczego składa Męskiej Drużynie Harcerskiej przy Państwowym Pedagogium w Łodzi serdeczne podziękowanie za wspaniały dar i czyn obywatelski, wyrażający się darowizną 160 (sto sześćdziesiąt) książek i dwóch płyt dla świetlic fabrycznych na Ziemiach Odzyskanych.

4 III. w Łodzi

WAŻNE TELEFONY:

Woj. Urząd Bezp. — tel. 252-72
Miejski Urząd Bezp. — tel. 119-61
Pow. Urząd Bezp. — tel. 130-01
Kom. Pow. MO. — tel. 185-02
Pogot. Ratunk. Miejskie — tel. 104-44
Pogot. Ratunk. Ubezp. — tel. 134-15
Straż pożarna — tel. 8
Biuro numerów — tel. 198-06

DYZURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurną apteką: Czynskiego (Rokietńska 53), Bartoszewicza (Piotrkowska 95), Rewińskiej-Koprowskiej (Pl. Wolności 2), Stanciewiczowa (Pomorska 91), Sinieckiej (Rzgowska 59).

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO
ul. Stefana Jaracza 27

Do czwartku włącznie ELEKTRA Giraudoux, wielki sukces Sceny Poetyckiej T.W.P., który stał się wydarzeniem kulturalnym życia teatralnego całej Polski. Dziś i jutro w roli Zebrała Aleksander Zelwerowicz. W środę Jacek Woszczerowicz.

TEATR POWSZECHNY TUR
Ul. 11 Listopada 21

Dzisiaj przedstawienie szkolne. Pasportants nieważne. Przedstawienie wieczorowe zawieszono. W sobotę wchodzi na afisz znakomita komedia Marcellego Pagnola MARIUSZ w reżyserii i z udziałem Aleksandra Zelwerowicza.

KAMERALNY TEATR DOMU ZOENIERZA - Daszyńskiego 34
Dzisiaj codziennie komedia Gabriela Zapolskiej pod tytułem „Ich czworo”. Początek o godz. 16.15 i 19.15. Udział biorą: Mira Zimjńska, Janina Macherka, Hanna Bielicka, Maria Kaniewska, Jan Kochanowicz, Ludwik Tałarski, Zdzisław Relski. Reżyseria: Erwin Axer. Kierownictwo artystyczne: Michał Melina. Kier. liter.: Paweł Hertz. Dekoracje: Atelier „Trójkąt”. Bilety nabyć można w kasie teatru od godziny 10-ej.

„ZŁOTE SIDŁA”
Teatr „GONG” (Południowa, 11) gra komedię pióra Tadeusza Chrzastowskiego „Złote Sidła”. Wesola i dowcipna komedia przyjmowana jest przez publiczność bardzo gorąco. Grają Ewa Karska, Kryniczanka, Karpińska, Lubowska, Bielena, Bolkowski, Darski, Chrzastowski, Szwajcer i Oryński. Początek o godz. 19.15.

TEATR „SYRENA”
Ul. Traugutta 1
Dzisiaj 2 przedstawienia wielkiego widowiska muzycznego Z. Gozdawy i W. Stępnia

„TRZEJ MUSZKIETEROWIE”
z udziałem całego zespołu, chóru i baletu. Początek przedstawienia o godz. 16 i 19.15.

COLOSSEUM, Kopernika 16
Od 1 marca nowy program z LEONEM WYRWICZEM na czele
Codziennie 19.15 w niedzielę 16.15 i 19.15.

TEATR NA PIETERKU
Teatr na Pieterku. Studio Muzyczne (Traugutta 1) — daje dziś i codziennie montaż satyry politycznej, humoru i piosenek z udziałem Marii Chmurkowskiej, J. Pellegrini, W. Waltera i F. Zukowskiego na czele zespołu.

OGRÓD ZOOLOGICZNY Z DROWIE
(dojazd tramwajem 9) otwarty od 9 rano do zmierzchu.

UWAGA! SPORTOWCY!
W niedzielę, dnia 10 marca, o g. 9-ej w pierwszym terminie i o godz. 10-ej w drugim terminie odbędzie się walne zebranie członków R.T. Sport-Widzew w lokalu własnym przy ul. Rokietniczej Nr 47.

OGŁOSZENIE
Zarząd Zw. Rob. i Prac. Przem. Cnstr. Hotelowego w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 108, podaje do wiadomości wszystkich członków Związku, iż uchwałą Zarządu całkowity zarobek w dniu 5 marca jest przeznaczony na pomoc zimowa. Zebrane na terenie firm pieniądze prosimy wpłacać do kasy Związku do dnia 8 marca b. r.

Por. Kozłowski Henryk

zastępca Komendanta Milicji Obywatelskiej m. Łodzi, zginął z rąk bandytów dnia 28 lutego 1946 r. w czasie podróży służbowej. Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 4 marca 1946 r. o godzinie 12-ej z Komendy M. O. m. Łodzi.
Ludność pracującą m. Łodzi prosimy o wzięcie udziału w pogrzebie.
KOMENDA MILICJI OBYWATELSKIEJ m. Łodzi.

Wspólna akcja kół PPS i PPR

przy Powszechnej Spółdzielni Spożyców w Łodzi

Na odbytym wspólnym posiedzeniu Kół PPS i PPR przy Powszechnej Spółdzielni Spożyców w Łodzi postanowiono uaktywnić życie polityczne wśród pracowników spółdzielni w ramach zakreślonych współpracą obu organizacji. W tym celu zostały zwołane masówki pracowników zatrudnionych w poszczególnych działach. Na masówkach tych przemawiali prelegenci z obu bratnich organizacji.

Na pierwszym zebraniu (pracowników działu transportowego) w imieniu obu partii robotniczych przemawiał tow. Trojanowski z PPS. Drugie zebranie zgromadziło pracowników umysłowych i fizycznych, zatrudnionych, przy ul. Ogrodowej 74, na którym w imieniu obu bratnich organizacji referował tow. Nowak z PPR.

Ostatnio odbyło się trzecie zebranie pracowników zatrudnionych, przy ul. Kilińskiego 81, na którym w zagajeniu tow. Chlebosz z PPS zapoznał obecnych z celem zebrania. Referował w imieniu obu organizacji tow. Dankowski z PPS.

Po referatach odbywały się ożywione dyskusje, w konkluzji których pracownicy spółdzielni stwierdzili, że hasła spółdzielcze mogą być należycie zrealizowane przez partie polityczne współpracujące, w oparciu o Rząd Jedności Narodowej.

Kino „WISLA”

ul. Przejazd 1
Początek seansów:
w dni powszednie o g.
16.30, 18.30 i 20.30.
W niedziele i święta
od godz. 12.30

Kino „ADRIA”

ul. Marszałka Stalina
(Główna) 1
Początek seansów:
w dni powszednie o g.
o godz. 16, 18 i 20.
w niedziele i święta
od godz. 12-ej.

DZIS PREMIERA!

Wspaniały film muzyczny produkcji radzieckiej

„Muzyka i miłość”

W rolach głównych S. Lemieszow i Z. Fiedorowa.
Muzyka w/g utworów Czajkowskiego, Rmskija-Korsakowa, Borodina, Bizeta, Flotowa.

Repertuar kin łódzkich

POLONIA ul. Piotrkowska 67	„ZNACHOR”
TECZA ul. Piotrkowska 108	„ZNACHOR”
WŁOKNIARZ ul. Zawadzka 16	DNI SZCZĘŚCIA
HEL ul. Legionów 2-4	DNI SZCZĘŚCIA
WISLA ul. Przejazd 1	„MUZYKA I MIŁOŚĆ”
STYLOWY ul. Kilińskiego 123	„ŚWIAT SIĘ ŚMIEJE”
BAŁTYK ul. Narutowicza 20	„ROBIN HOOD”
GDYNIA ul. Przejazd 2	„ŚWIAT SIĘ ŚMIEJE”
ROBOTNIK ul. Kilińskiego 178	„HALKA”
ZACHETA ul. Żelerska 26	„WACUS”
BAJKA ul. Franciszkowska 31	„BIAŁY MURZYN”
WOLNOŚĆ ul. Napiórkowskiego 16	„PRZEZ ŁZY DO SZCZĘŚCIA”
ROMA ul. Rzgowska 34	„PRZEZ ŁZY DO SZCZĘŚCIA”
PRZEDWIOŚNIE ul. Żeromskiego 74-76	„MANEWRY MIŁOSNE”
TATRY ul. Sienkiewicza 40	„PENSJONARKA”
ADRIA Marszałka Stalina (Główna) 1	„MUZYKA I MIŁOŚĆ”
RECORD ul. Rzgowska 2 (Plac Reymonta)	„JADZIA”
M U Z A Ruda Pabianicka	„POJEDYNEK”

Początek seansów: w dni powszednie o godz. 16, 18 i 20; w niedziele i święta o godz. 12, 14, 16, 18 i 20.

Kina: „Polonia”, „Hel”, „Adria”, „Bałtyk”, „Przedwiośnie”, i „Roma” rozpoczynają seanse o pół godziny później.

Uwaga! Bilety ulgowe dla członków Związków Zawodowych, wojska i uczącej się młodzieży do nabycia w przedsprzedaży w Okręgowej Radzie Związków Zawodowych (Strzelecka 2) pok. 1 w godz. od 10-tej do 13-tej.

KOMUNIKAT

Izba Skarbowa podaje do ogólnej wiadomości, że zgodnie z przepisami rozporządzeń Ministra Skarbu z dnia 20 stycznia 1946 r. w sprawie obowiązku wpłacania zaliczek na podatek dochodowy i obrotowy (Dz. U. R. P. z r. 1946, nr 5, poz. 50 i 51) — podatnicy podatku dochodowego, podlegający opodatkowaniu według przepisów dekretu z dn. 8 stycznia 1946 r. o podatku dochodowym (Dz. U. R. P. z r. 1946, nr 2, poz. 14) jak również podatnicy podatku obrotowego, podlegający opodatkowaniu według przepisów dekretu z dnia 21.12.45 r. o podatku obrotowym (Dz. U. R. P. z r. 1946 nr 3 poz. 23), obowiązani są do wpłacania w ciągu roku podatkowego zaliczek miesięcznych na wymienione podatki.

Za podstawę do ustalenia wysokości zaliczki na podatek dochodowy służy prowizorycznie obliczony do-

chód, osiągnięty w miesiącu ubiegłym, przy czym dla obliczenia kwoty podatku stosuje się stopę podatkową odpowiadającą temu dochodowi, obliczonemu w stosunku rocznym.

Za podstawę do ustalenia wysokości zaliczki na podatek obrotowy służy obrót, osiągnięty w miesiącu ubiegłym.

Podatnicy obowiązani są obliczać obrót i dochód za każdy miesiąc i wpłacać zaliczki miesięczne bez wezwania władzy podatkowej w terminie do dnia 15 następnego miesiąca, składając równocześnie właściwej władzy podatkowej deklarację według ustalonego wzoru.

Bliższych szczegółów, dotyczących sposobu obliczania i wpłacania zaliczek, udzielają zainteresowanym właściwe terytorialne Urzędy Skarbowe.

IZBA SKARBOWA W ŁODZI

OGŁOSZENIE

W związku z rozporządzeniem prezydenta miasta Łodzi z dnia 28.II.1946 r. w sprawie rejestracji osób wpisanych do jednej z grup niemieckiej listy narodowej (Deutsche volksliste), Urząd Zatrudnienia w Łodzi podaje do wiadomości władz państwowych, samorządowych, kierowników zakładów pracy oraz osób prywatnych, zatrudniających volksdeutsche, że wykazy rejestracyjne pracujących volksdeutsche winny zawierać oprócz nazwy i adresu urzędu, zakładu pracy, lub imienia i nazwiska prywatnej osoby, następujące dane, dotyczące volksdeutsche:

1. Imię i nazwisko.
2. Data i miejsce urodzenia.

3. Dokładny adres (ulica, Nr domu i Nr mieszkania).

4. Imiona rodziców.

5. Wyuczony zawód (np. tkacz) oraz specjalność w zawodzie (np. krosna angielskie gładkie itd.).

6. Dokładne określenie obecnie wykonywanej czynności (nie należy podawać tylko — robotnik — ale wymienić czynności, które wykonuje).

7. Grupę niemieckiej listy narodowej.

8. Data złożenia deklaracji wierności względnie wniosku o rehabilitację.

p. o. Naczelnik Urzędu Zatrudnienia:
(-) Roman Pietrzak

Łódź, dnia 2 marca 1946 r.

ZGŁOSZENIA NA PRENUMERATE

„Kuriera Popularnego”

z odnośnikiem do domu
pojedynczo i zbiorowo przyjmuje codziennie
ADMINISTRACJA

Piotrkowska 70 —:—: od godz. 9—17
Telefon Nr 222-22 i 256-37.

OGŁOSZENIA DROBNE

L e k a r z e

Dr. KOWALSKI MIECZYSLAW
specjalista chorób wenerycznych i skórnych, powrócił i przyjmuje
Al. 1 Maja 3.

Dr. L. RÓZYCKI specjalista chorób kobiecych i akuszerii, ulica Legionów 9 tel. 166-29.

Dr. med. SIENKO KSAWERY
(z Warszawy), specjalista chorób skórnych, wenerycznych, pęcherza. Przyjmuje ul. Kilińskiego 139 w godz. 12-2 i 4-6 232

Dr. med. E. MIKULICZ ze Lwowa, lekarz-dentysta, specjalista chorób dziąseł i jamy ustnej, Zawadzka 17, tel. 144-45.

Docent Dr. BER — choroby kobiece i zaburzenia hormonalne, Śródmiejska 36, Tel. 137-19 od godz. 4-6. 401

Dr. medycyny MARIAN STAWIŃSKI z Warszawy, położnik, choroby kobiece, przyjmuje 3-5, Aleje Kościuski 53, tel. 193-89. —929

Dr. med. MARKIEWICZ Gustaw specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Piotrkowska 109, m. 6, II piętro. Tel. 138-52. —929

Dr. ADAM KONDRACKI specjalista chorób zębnych, kieszek, wiatroby wznosił przyjęcia, Narutowicza 35, 3-6, tel. 206-99.

Dr. A. RATAJ-ZURAKOWSKA z Warszawy — specjalistka chorób skórnych i wenerycznych u kobiet, kosmetyka lekarska — przyjmuje: Piotrkowska 33, godz. 11-1 i 3-5. 552

Dr. S. ZURAKOWSKI (z Warszawy), specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucyjnych obecnie przyjmuje: Łódź, Piotrkowska 33 — godz. 12-1 i 3-6.

R ó ż n e

ZAGINAŁ pies wielki żółty, włos długi. Wysoka nagroda. Włodzimierska 20. Tel. 260-79. —938

KRAWCOWA po cenach przystępnych wykonuje wszelką robotę wchodzącą w zakres krawiectwa czynny Różana 3 m. 2.

Kupno i sprzedaż

ZESZYTY SZKOLNE, papiery pakowe, kancelaryjne, piśkiewki, spinacze, stalówki, ołówki, poteca „Polonia”, Ceglana 1. 896

Poszukujemy

TECHNIKA KREŚLARZA pilnie poszukuje Miejski Zakład Elektryczny, Pabianice, ul. Czerwonej Armii 8, tel. 70.

POTRZEBNA natychmiast młoda panienka do dwójki dzieci lat 9 i 7. Zgłoszenia: Piotrkowska 106, Gastronomia „Zacisze”. —937

Redakcja: Łódź, Piotrkowska 68 Administracja: Piotrkowska 70. Telefony redakcji 130-46 i 144-18. Administracji 222-22 i 256-37. Konto czekowe Banl. Spółem Nr 308.

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 12-13 Sekretarz Redakcji od 11-12-ej. Redakcja rękopisów nie zwraca. Honorujemy artykuły tylko z góry umówione. Redaktor: Artur Karaczewski. Wydawca: Wojewódzki Komitet PPS w Łodzi.

CENY OGŁOSZEŃ Drobne: za wyraz petitowy poza tekstem — 5 zł. Inne ogłoszenia: za milimetr — szpalta poza tekstem — zł 14, w tekście — zł 21. — W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.